

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/niemcy/74012,Systemy-socjalnego-bezpieczenstwa-czyli-o-istocie-III-Rzeszy-i-ZSRS.html>



ARTYKUŁ

Systemy socjalnego bezpieczeństwa, czyli o istocie III Rzeszy i ZSRS

Autor: MACIEJ MAZURKIEWICZ 14.09.2020

Aby uchwycić istotę ustroju, niepozbawionym sensu wydaje się ich zestawienie na możliwie szerokim tle. Zasadniczo władza państwowa utrzymuje się wskutek zastosowania przemocy lub dzięki akceptacji decydentów, a jej kres wyznacza obalenie czy zmiana.

Niektóre władze wybierają rozwiązania siłowe względem określonych osób czy grup. Takie podejście stanowić może wynik przyjętych przez rządzących założeń ideologicznych, a wówczas władza przybiera zbrodniczy charakter.

Logika mechanizmu

Należy postawić pytanie, dlaczego ten mechanizm sprawowania władzy, prowadzący do masowych zbrodni, funkcjonuje? Czy stanowi on fenomen XX wieku, czy spotykany jest w historii? Odpowiedzi wymagają przyjęcia założenia uniwersalizacji przestrzeni, jak i czasu. Funkcjonowanie władzy (także mitycznych bóstw) zdaje się wynikać z charakteru rasy ludzkiej. Człowiek na ogół przedkłada zabezpieczenie swojej egzystencji ponad wolność osobistą¹. Często zdarza się, że jednostka nawet nie jest świadoma ograniczeń swojej wolności, a uciskane grupy, mimo iż miałyby szansę przeciwstawić się władzy skutecznie, nie czynią tego w

obawie represji.

Często zdarza się, że jednostka nawet nie jest świadoma ograniczeń swojej wolności, a uciskane grupy, mimo iż miałyby szansę przeciwstawić się władzy skutecznie, nie czynią tego w obawie represji.

Sposoby utrzymania władzy wynikają głównie z ustroju politycznego. W realnej monarchii legitymizacja władzy odbywała się z poparciem bóstw, Boga czy przez uznanie kręgu decydentów. Pozostała ludność nie cieszyła się specjalnymi przywilejami. W przypadku buntów niższych warstw władza zwykła stosować przemoc. Przełom nastąpił w epoce oświecenia i po zwycięstwie idei rewolucji francuskiej w końcu XVIII w.

Lud, złożony z poddanych monarchy² prawnie przekształcono w nowoczesny naród. Legitymizacja władzy odbywała się odtąd zgodnie z abstrakcyjną wolą większości. Skutkami wytworzenia narodu stał się podział ludności, którego znieść nie zdołała władza komunistyczna (deklarująca internacjonalizm). Utrwaliło się przekonanie o długim trwaniu demokracji, wskazując na jej korzenie w greckiej, odmiennej formie, co jest niezgodne z prawdą.³ Konflikty między państwami nabrały charakteru narodowego, odtąd nie ścierały się armie czy floty monarchów, ale naród stawał przeciwko narodowi. Oznaczało to zdecydowaną radykalizację działań wojennych postępującą w ciągu XIX w., a zwłaszcza w XX w.

Nowa jakość „narodowych demokracji”

Nie bez znaczenia okazał się fakt zmiany sposobu legitymizacji władzy w państwach narodowo-demokratycznych. Licniejsza grupa decydentów wymagała odmiennego traktowania niż monarche koterie. Zastosowanie znalazł zwłaszcza sposób składania obietnic bezpieczeństwa socjalnego, finansowanego z pieniędzy wyborców. Wskazywano nowe ryzyka, które mogły dotknąć obywateli, np. starości (za remedium uznano emeryturę), niewykształcenia (odpowiedź stanowił system szkolnictwa), pogorszenia stanu zdrowia (system opieki zdrowotnej), bezrobocia, a nawet ryzyko wielodzietności (zasiłki), choć dotąd liczne potomstwo uchodziło za czynnik rozwojowy. Zapotrzebowanie na prywatne zabezpieczenie zaczęło zanikać, zmieniła się też rola rodziny. Jej dzietność wynikała na ogół z kombinacji czynników religijnych i materialnych, przy ich odpowiednim osłabieniu i wzmocnieniu również liczba dzieci w rodzinach zaczęła gwałtownie spadać.

Wewnętrznie sprzeczne hasło rewolucji francuskiej „wolność, równość, braterstwo” stało się na fundamencie

utopii. Jednostka nie mogła korzystać w pełni ze swych wolności, talentów i potencjału, a jednocześnie dążyć do równości. Kwestie biologiczne, majątkowe czy kulturowe były w pewnej mierze do przewyciężenia, jednak kosztowne systemowe działania władzy niwelujące różnice nie przynosiły zadowalających efektów. To nie wpływało na korektę celów politycznych obejmujących zaprowadzanie bezpieczeństwa socjalnego, a wręcz powodowało jego intensyfikację.

Wewnętrznie sprzeczne hasło rewolucji francuskiej „wolność, równość, braterstwo” stanęło na fundamencie utopii. Jednostka nie mogła korzystać w pełni ze swych wolności, talentów i potencjału, a jednocześnie dążyć do równości.

Nie bez znaczenia pozostawało postępujące rozszerzanie zakresu regulacji przez władze państwowe. O ile więc trudno sobie wyobrazić zainteresowanie monarchy najdrobniejszymi sprawami życia codziennego poddanych, o tyle demokratycznie umocowana władza już nie tylko państwowa, ale i ponadpaństwowa (np. Unii Europejskiej) znajduje możliwości szerokiej ingerencji w stosunki społeczne na ogół w celu zwiększenia poziomu bezpieczeństwa obywateli. Tego typu prawodawstwo spotyka się z pozytywnym odbiorem społecznym.

Rozważania teoretyczne okazują się konieczne do zrozumienia momentu, w którym na arenie dziejów zaistniały totalitaryzmy niemiecki i sowiecki. Z tej perspektywy zdziwienia nie budzą stosowane przez rządzących III Rzeszą i ZSRS metody sprawowania władzy (mariaż przemocy i przekupstwa), stanowiąc konsekwencję społeczno-politycznych przekształceń z XVIII i XIX w. Wyjątkowa okazała się jednak skala i radykalizm przedsięwzięć służących utrzymaniu władzy.

Podobieństwa i różnice reżimów

Dla opisu reżimów należałoby wykazać podobieństwa i różnice systemowe. Otwierając protokół zgodności, warto wspomnieć, że zarówno III Rzesza, jak i ZSRS hołdowały zasadzie zapewnienia bezpieczeństwa socjalnego (choćby propagandowo) szerokim masom narodu czy ludowym, co pozwalało utrzymać władzę i wewnętrzną spójność. Narodowosocjalistyczna, jak i komunistyczna nomenklatura zdefiniowały grupy, spośród których jedne zostały uprzywilejowane, zaś inne zmarginalizowane czy wręcz zdegradowane przy użyciu prawodawstwa socjalnego. W Niemczech dokonano idealizacji rasy aryjskiej czy też narodu niemieckiego, w Sowietach na piedestał wyniesiono klasę robotniczo-chłopską (z żołnierzami włącznie). Obydwa reżimy skupiły się na wrogach wewnętrznych i zewnętrznych, których można było obarczyć ewentualnymi niepowodzeniami władzy i obciążyć winą za błędy wcześniejszej ekipy rządzącej. Dla III Rzeszy przeciwnikami stali się m.in. Żydzi, Polacy, umysłowo chorzy, Romowie, wierzący, komuniści, zaś według władzy sowieckiej opozycja formalnie składała się, np. z kułaków, nacjonalistów, wierzących, zwolenników carskiej Rosji, Ukraińców, Polaków czy Niemców, później także nawet Żydów (w końcowej fazie rządów stalinowskich). Mechanizm kreacji wroga istotnie okazał się taki sam, nastąpiło jednakże wypełnienie koncepcji różną treścią.

W podobny sposób uzyskiwano legitymizację władzy. Niemieccy naziści i sowieccy komuniści zbudowali w społeczeństwach przekonanie o większościowym charakterze swoich rządów, centralizując, ujednociając, w skrócie wprowadzając w grupach uprzywilejowanych rzekomą równość. Po przejęciu władzy następowało scalenie partii (NSDAP i WKP(b)) z aparatem państwowym.

Totalitaryzmy operowały podobnymi środkami utrzymania władzy w niespotykanej jednak w nowoczesnej historii skali. Rozbudowano politykę socjalną, która stała się narzędziem

utrzymania poparcia sowieckich mas
ludowych czy narodu niemieckiego.

W kilku słowach należy także wspomnieć o zbliżeniu metod stosowanych wobec wyróżnionych, pozytywnie i negatywnie, zbiorowości. Niemcy czy Aryjczycy liczyć mogli na wsparcie państwa w zakresie likwidacji bezrobocia, upowszechnienia szkolnictwa i systemu opieki zdrowotnej, dostarczenia niewolniczej siły robotniczej czy polityki prorodzinnej. Pomimo ogromnych środków finansowych i indoktrynacji cieszący się państwową emeryturą i sekularyzujący się Niemcy mieli radykalnie niski przyrost naturalny. Analogicznie wśród przedstawicieli sowieckiego ludu rozdzielano socjalne korzyści, które można by wymieniać długo, dość poprzestać na stwierdzeniu podobieństwa. Nie inaczej działało się w przypadku stygmatyzowanych grup. W rezultacie zastosowano szereg podobnych rozwiązań (eksterminacje, deportacje, niewolniczą pracę), a represjami kierowały wyspecjalizowane aparaty terroru (Gestapo czy NKWD).

Władze III Rzeszy i ZSRS kontynuowały imperialistyczne tradycje poprzedników, różnice pojawiały się w metodach i skali. Ekspansję uzasadniano czy to koniecznością zdobycia przestrzeni życiowej dla narodu niemieckiego, czy też eksportem rewolucji komunistycznej. Puentą rozważań na temat podobieństw działalności władz niemieckich i sowieckich niech pozostaną wyrzuty o związkach narodowego socjalizmu z komunizmem przypisywane Hitlerowi: „Wiele się od marksizmu nauczyłem. [...] Jest w tym cały narodowy socjalizm”.

Przechodząc do określenia różnic pomiędzy totalitaryzmami zwracają uwagę: wybór sposobu przejścia władzy. Iluzoryczność podejmowanych w tym kierunku działań przyjmowała konkretne formy, które związane są jednak z odmiennym kontekstem społeczno-politycznym. Wynikał on z etapu przemian demokratyczno-narodowościowych. Niemcy i Rosja, gdy doszło do przejścia władzy przez narodowych socjalistów i bolszewików, znajdowały się w zupełnie odmiennych fazach tego procesu. II Rzesza (1871-1918) była monarchią konstytucyjną z parlamentem i rozbudowaną reprezentacją polityczną. Niemiecki model sprawowania władzy można uznać za realizujący założenia demokratyczne. Po przegranej Wielkiej wojnie państwo niemieckie przekształcono w Republikę Weimarską, której kres położyło zagarnięcie władzy przez narodowych socjalistów (1933 r.). Przeobrażenia w dyktaturę dokonano posługując się, oprócz propagandy i radykalnej walki politycznej, znanymi z demokracji wyborami. W późniejszych latach konsolidacji i umacniania władzy nazistowskiej zachowywano pozory zgodnego z prawem charakteru działań władzy. Ze stosunkowo ewolucyjnym sposobem przekształcenia Niemiec w państwo totalitarne kontrastował gwałtowny przebieg wydarzeń w Rosji. Bolszewicy przejęli władzę wskutek rewolucji październikowej z 1917 r. Imperium Rosyjskie w 1917 r. nadal było dziedziczną monarchią, w której dopiero od 1906 r. stopniowo rezygnowano z absolutyzmu. Powołano organ przedstawicielski o znacznie ograniczonych kompetencjach. Zamordowanie cara poprzedziło wieloletnią wojnę domową w Rosji. Sowiecką wersję komunizmu narzucono najpierw Rosjanom⁴, później mieszkańcom polskich Kresów, państw bałtyckich, Besarabii i Bukowiny (od 1939 r.), a później państwu Europy środkowo-wschodniej (od 1944 r.). Jako naukową prawdę głoszono rozwiniętą przez

Karola Marksa (1818-1883) hipotezę walki klasowej, zakładającą przekształcenia społeczeństw aż do rewolucji proletariatu i jej zwycięstwa. Błąd wystąpił co najmniej w odniesieniu do rewolucyjnego charakteru przemian. Tym niemniej z tej koncepcji bynajmniej nie wynikała potrzeba legalizacji działań, a raczej zalecenie siłowych rozwiązań. Rewolucyjność ustroju bolszewickiego wpłynęła więc na programową negację prawa w Sowietach.

Podsumowując refleksje poświęcone istocie III Rzeszy i ZSRS, dostrzegalne pozostaje ich zasadnicze podobieństwo. Totalitaryzmy te operowały podobnymi środkami utrzymania władzy w niespotykanej jednak w nowoczesnej historii skali. Rozbudowano politykę socjalną, która stała się narzędziem utrzymania poparcia sowieckich mas ludowych czy narodu niemieckiego. Demokratyzacja i świat narodów w XIX w. w znacznej mierze nadały kształt względnie ewolucyjnym przemianom politycznym w Niemczech i rewolucyjnemu przewrotowi w carskiej Rosji. Zróżnicowanie dotyczące formalnego charakteru działań władzy wynikało z momentu, w którym znalazły się te państwa na drodze do usunięcia faktycznych przejawów ancien régime'u. Niemcy lekcję tę zdały się odrobić, Rosja jeszcze w początkach XX w. tkwiła w oczekiwaniu. Wspomniany proces nie jest ograniczony w czasie i w przestrzeni, trwając nadal i dotykając wielu państw. Człowiek też się nie zmienił i podobnie jak uwolnieni z Egiptu Żydzi tęskni do bezpiecznego, choć może nawet i zniewolonego życia.

¹ Przykładem są Żydzi, którzy przy wyzwoleniu z niewoli zapragnęli powrotu do Egiptu (Lb 11, 4-6).

² Archetyp władzy proponują różne religie, np. wybieralność władcy została skrytykowana w Nowym Testamencie: Chrystus był królem, którego uśmiercono zgodnie z wolą żydowskiej większości (Mt 27, 11-26).

3 Przykładem może być tu ustrój panujący w Polsce lub na ziemiach polskich, gdzie do 1918 r., a więc jeszcze niespełna sto lat temu rządili monarchowie i to przez blisko tysiąc ostatnich lat.

4 Uwzględniając więc fakty, trudno wyrokować o powołaniu „rosyjskich niewolników” do komunizmu. Jako pierwsi padli oni ofiarą komunizmu, z czego dzisiaj być może nawet nie zdają sobie sprawy.

COFNIJ SIĘ